

### Strzelectwo obronne - obrona w domu ...

W niektórych krajach panuje zdrowa zasada „mój dom, moja twierdza”. Ochrona miru domowego jest zagwarantowana prawnie i wszelkie pozaprawne najścia skutkują zdecydowaną postawą właścicieli posesji czy też apartamentu. W Polsce nastąpiły korzystne zmiany, już teraz bandziory różnej maści muszą się liczyć z konsekwencjami swoich pozaprawnych działań. Przekonał się o tym niedawno pewien młody człowiek w Wielkopolsce ..niestety w sposób tragiczny dla siebie.

Prawo dopuszcza do zastosowania każdego dostępnego środka w celu obrony naszego życia i zdrowia. Tym środkiem może być pistolet, strzelba myśliwska , nóż , noga od stołu. Broniąc się musimy pamiętać o kryteriach obrony koniecznej.



Moim zdaniem ,najlepszym środkiem do obrony domu jest rewolwer kalibru .357 Magnum z cztero calową lufą .Rewolwery zazwyczaj posiadają 6-io komorowe bębny naboje, produkowane są również 7 i 8 naboje. Takie rewolwery w swojej ofercie prezentują amerykański Smith&Wesson i brazylijski Taurus. Rewolwer można załadować różnorodną amunicją i w takim stanie może być przechowywany bezterminowo w odróżnieniu od pistoletów samopowtarzalnych. Sprężyny magazynków przy stałym stanie załadowania ulegają osłabieniu, co może wpłynąć ujemnie na podawaniu kolejnych naboje do komory. W zagrożeniu taka sytuacja może być dla nas bardzo niekorzystna narażając nas na niebezpieczeństwo .

Rewolwer powinniśmy załadować amunicją Magnum ewentualnie .38 Special +P (amunicja o podwyższonej energii) renomowanego producenta.. Zakładając użycie broni w pomieszczeniu powinniśmy zaopatrzyć się w naboje półpłaszczowe z wgłębieniem wierzchołkowym, które w wypadku trafienia w ścianę nie zrykoszetują w nieokreślonym kierunku jak to mogłoby być z nabojami pełnopłaszczowymi. Godnymi polecenia są naboje Lapua z pociskiem Extra Cepp, CCI z pociskiem Gold Dot, PMC z pociskiem Starfire, MEN z pociskiem QD-PEP, Federal z

pociskiem Hydra Srock, Magtech z pociskiem Ferst Demence. Bardzo dobrym nabojem jest włoski Fiochii z pociskiem łamliwym. Oprócz tych nabojów zdecydowanie zabójczych, rewolwer można załadować amunicją niepenetrującą, woreczkową o różnej energii. Takie naboje produkowane są przez polską wytwórnię amunicji Mesko.

Rewolwer powinien być tak przechowywany aby właściciel w miarę szybko mógł go użyć. Warto mieć zapas amunicji w szybkoładowaczu, daje nam to szansę na szybkie przeładowanie rewolweru w sytuacji wyczerpania amunicji. Nie sądzę aby trzeba było oddać więcej niż 3 strzały. Zapas amunicji dodaje pewności .Jeśli zdecydowaliśmy się jednak na pistolet samopowtarzalny dobrym wyborem będzie pełnowymiarowy wielostrzałowy pistolet w kalibrze 9 mm Para lub .40 S&W. Załadowany magazynek powinniśmy przechowywać przez miesiąc lub dwa, później przeładować amunicję do rezerwowego, unikniemy w ten sposób problemów ze „zmęczeniem sprężyny” Polecam podobny dobór amunicji jak polecałem do rewolweru. Amunicja niepenetrująca woreczkowa może zakłócać niezawodność automatyki, dlatego jej nie polecam do pistoletu. Obrona to nie trening na strzelnicy, zawodna amunicja może nas drogo kosztować. Nieskuteczna obrona jest gorsza od jej braku.

W moim odczuciu najlepszym rozwiązaniem byłaby strzelba powtarzalna pump-action załadowana amunicją z pociskiem gumowym. Przypuszcza , że sam wygląd takiej armaty wpłynąłby na bandytów i nabrali by oni respektu .Niestety nie dostaniemy pozwolenia na strzelbę do ochrony, ustawodawca takiej możliwości nie przewiduje, a szkoda bo w wielu krajach jest podstawowym środkiem do ochrony domu i zdaje doskonale egzamin w życiu.

Zbyszek